Przymierzam się do budowy łódki i już na wstepie mam dylemat: według planów żagiel jest do masztu mocowany żmijką. Utrudnia to jego refowanie, wobec czego chętnie zamieniłbym ten sposób na inny. Maszt będzie najprawdopodobniej z rury aluminiowej więc likszpara nie wchodzi w grę. Najchętniej szyna ze ślizgaczami ale jak zobaczyłem ceny markowych to natychmiast przypomniał mi się co po angielsku znaczy BOAT (Bring Out Another Tousand). Gdzie można taka szynę tanio kupić (w sumie potrzebuję prawie 8 metrów) albo jak małym nakładem środków wykonać? Czy maja koledzy jakiś pomysł?I drugi problem: ożaglowanie jest typu 'leg o mutton' - nawet chyba nie ma polskiej nazwy, taki trójkątny żegiel z rejkarozprzem. Dość popularny dla małych łódek w Stanach, ale tu kompletnie nieznany. Szukam jakiś blizszych informacji, bo moje plany są pod tym względem bardzo ogólnikowe.
Bolek

Joomla SEO powered by JoomSEF